Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Piątek 2 września 1938 r. | Nr. 240

Adres Redakcji i Administracji: Szczuwiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61C64, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczana gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Po instrukcje w Berchtesgaden

Kilkugodzinna rozmowa Henleina z Hitlerem

Polepszenie -- czy pogorszenie sytuacji

PRAGA, 1.9. (tel. wł.) Dziś rano Konrad Henlein opuścił Czechosłowację i wyjechał niespodziewanie do Berchtesgaden w celu przeprowadzenia rozmów z kanclerzem Hitlerem.

Wyjazd ten wywołał wielkie poruszenie w kołach politycznych w Czechosłowacji. Krążą pogłoski, że wyjazd nastąpił na życzenie angielskie.

Henlein wyjechał do Niemiec po rozmowie z członkiem misji lorda Runcimana, Gwatkinem.

O przebiegu rozmowy między Henleinem a kanclerzem Hitlerem nic w tutejszych kołach politycznych nie jest wiadomo. Henlein w późnych godzinach wieczornych opuścił Berchtesgaden i udał się z powrotem do Czechosłowacji, do miasta Asch.

Jutro należy się spodziewać doręczenia rządowi praskiemu oficjalnej opinii partii sudeckiej.

LONDYN, 1.9. „Daily Mail" i „Daily Express" donoszą, że na wypadek odrzucenia ostatnich propozycyj czeskich przez Niemców sudeckich, Runciman przedłoży swój własny plan. Runciman zdecydował od obu stron przyjęcia tego planu, jako podstawy do nowych rokowań.

„Daily Mail"

doradza rządowi praskiemu, by poczynił dalsze ustępstwa Niemcom sudeckim.

Dziennik daje wyraz przekonaniu, że Hitler nie dąży do wywołania wojny i nie odrzuci rozsądnego rozwiązania problemu.

„Daily Express" w artykule wstępnym, umieszczonym na 1-ej stronie i podpisanym przez lorda Beaverbroka, twierdzi, że nie dojdzie do wojny,

„ponieważ decyzja o wojnie i pokoju zależy od jednego tylko człowieka, a mianowicie od Führera, który nie chce, by jego zrobiono odpowiedzialnym za wojnę.

Wszystkie dzienniki podkreślają, że Hitler uzyskał duże ustępstwa w sprawie Czechosłowacji i w ten sposób odzyskał przyjaźń Anglii.

PIĘĆ PROPOZYCJI RZĄDU CZESKIEGO

PRAGA, 1.9. — Z kół miarodajnych donoszą o nowych szczegółach ostatniej propozycji rządu czeskiego. Nowe ustępstwa rządu czeskiego obejmować mają, wedle tych informacji, pięć punktów:

1) **Kraj podzielony będzie na 23 okręgi kantonalne. Każdy z nich otrzyma samorząd.**

2) **Przemysł niemiecko-sudecki uzyska pomoc gospodarczą.**

3) **Niemcy sudeccy otrzymają, podobnie jak i inne mniejszości, daleko idące przywilleje językowe.**

4) **Natychmiast rząd czeski przystąpi do podziału stanowisk w służbie administracyjnej w ten sposób, że 30—33 proc. opróżnionych stanowisk będzie obsadzonych przez Niemców sudeckich aż do czasu uzyskania przez nich 23% ogólnej liczby stanowisk rządowych, co odpowiada udziałowi Niemców sudeckich w ogólnej liczbie ludności czeskiej.**

5) **Czeska policja ma być wycofana z okręgu niemiecko-sudeckiego w tym stopniu, by przywrócić stan sprzed dwu lat.**

NOWY INCYDENT NAD GRANICĄ

BERLIN, 1.9. — Dzisiejsze pisma poranne donoszą na czołowym miejscu o nowym incydencie niemiecko-czeskim nad granicą,

gdzie czescy urzędnicy celni strzelali do patrolu niemieckiego.

Tylko dzięki natychmiastowemu skryciu za naturalną osłonę, jeden z Niemców uniknął śmierci.

W komentarzach do tego incydentu prasa oświadcza,

że incydenty są wynikiem „nieposkromionej hecy prasy czeskiej".

Prasa podaje wiadomości o szeregu innych drobniejszych incydentów, które mają być przeciwieństwem gotowości do rokowań o której mówi rząd praski.

Z kół partii niemiecko-sudeckiej donoszą korespondenci prasy, że stronnictwu nie doręczono nowych propozycji rządu czeskiego.

„Völkischer Beobachter" donosi z Londynu, że oczekują tam rozmowy ambasadora brytyjskiego w Berlinie Hendersona z kanclerzem Hitlerem.

Rozmowy polsko-angielskie

w sprawie Czechosłowacji

LONDYN, 1.9. — Lord Halifax, który pozostał na placówce i czuwa nad wydarzeniami, prowadził wczoraj liczne rozmowy z dyplomatami.

Konferencje, jakie odbył z ambasadorem amerykańskim Kennedym, francuskim Corbinem, czechosłowackim Masarykiem nie wzbudziły takiego zainteresowania, co rozmowa ministra z polskim charge d'affaires Jaździewskim.

Wedle obiegających pogłosek, lord Halifax miał wyrazić przekonanie, że rządowi angielskiemu zależy na współdziałaniu z nim Polski w zabiegach o utrzymanie pokoju. Równocześnie Halifax miał oświadczyć, że rząd praski pragnie uregulować zagadnienie mniejszości polskiej w Czechosłowacji i Polacy za Olzą otrzymają takie same prawa, co Niemcy sudeccy.

Rozmowy z Polską mają być kontynuowane zaraz po powrocie ambasadorów do Londynu i Warszawy.

Prasa zwraca uwagę na analogiczne rozmowę, jaką miał prowadzić charge d'affaires angielski w Warszawie Norton z min. Beckiem w sprawie ogólnego położenia międzynarodowego.

Jednocześnie dzienniki londyńskie — lekką nacisk na wizyty przedstawicieli Francji i Sowietów w dniach ostatnich w polskim urzędzie zagranicznych. Domaszą także, że rozmowy te będą kontynuowane także podczas zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie, gdzie min. Beck spotka się z lordem Halifaxem i z min. Bonnetem.

Proklamacja kanclerza Hitlera

na kongresie w Norymberdze

BERLIN, 1.9. — Program X kongresu partyjnego w Norymberdze w dniach od 5 do 12 września br. przewiduje w poniedziałek tradycyjne przyjęcie kanclerza Hitlera w wielkiej sali ratuszowej.

We wtorek nastąpi otwarcie kongresu partyjnego, przy czym ogłoszona zostanie proklamacja kanclerza Hitlera.

Następne dni wypełnią apel narodowo-socjalistycznych przywódców politycznych, oraz młodzieży narodowo-socjalistycznej, gryzyska, zabawa ludowa itd.

W niedzielę, 11 bm. tradycyjna defilada bojowników ruchu narodowo-socjalistycznego przed kanclerzem Hitlerem.

W poniedziałek zaś kanclerz przyjmie defiladę oddziałów wojskowych.

Wieczorem nastąpi zamknięcie kongresu partyjnego, oraz capstrzyk.

50-LECIE PANOWANIA KRÓLOWEJ HOLENDERSKIEJ WILHELMINY

Królowa holenderska Wilhelmina obchodzi 50-lecie swego panowania. Z okazji tej rozpoczęły się na terenie państwa holenderskiego uroczystości jubileuszowe na cześć królowej, której dzięki temu było zapewnienie pewnego dobrobytu. Na zdjęciu podobizna jubilatki.

Kard. Innitzer ustępuje

Sensacyjna prośba arcybiskupa Wiednia

RZYM, 1.9. — Kardynał Innitzer zwrócił się do Ojca św. z prośbą o zwolnienie go z funkcji arcybiskupa Wiednia.

Jak podają koła narodowo-socjalistyczne powodem tego posunięcia kardynała jest chęć uzyskania wolnej ręki w prowadzeniu akcji wśród katolików niemieckich.

Przypuszczalnie po otrzymaniu zwolnienia z godności arcybiskupa Wiednia kardynał Innitzer wystąpi z publiczną deklaracją, w której wytłumaczy swoje posunięcie. Deklaracja ta odnosić się ma przede wszystkim do zagadnienia wychowania. Kardynał Innitzer uważa, że wychowanie młodzieży powinno być pozostawione wyłącznie państwu. Również przeciwny on jest odczytywaniu w kościołach listów pasterskich, zawierających krytykę narodowego socjalizmu.

W związku z rezygnacją kardynała Innitzera, konferencja biskupów austriackich, która miała od być się w Salzburgu, została odłożona do połowy przyszłego miesiąca.

Według wiadomości krążących w Rzymie, Ojciec św. prawdopodobnie uwzględni prośbę kardynała Innitzera i w najbliższych dniach zwolni go ze stanowiska arcybiskupa.

Wysiedlenie żydów

którzy osiedlili się we Włoszech po r. 1919

RZYM, 1.9. (Tel. wł.) Rząd włoski wydał dekret, na mocy którego osiedlanie się żydów cudzoziemskich na stałe we Włoszech i w zamorskich posiadłościach włoskich zostaje bezwzględnie wzbronione. Na podstawie tego samego dekretu odmówione zostaje również zezwolenie osiedlenia się na terytorium Włoch, wydane żydom zagranicznym po roku 1919.

Wszyscy żydzi, którzy osiedlili się we Włoszech po pierwszym stycznia 1919 r., muszą wyemigrować z obszarów, wchodzących w skład państwa, w ciągu 6 miesięcy, gdyż w przeciwnym razie zostaną wysiedleni przemocą.

Ludzie są mili
Weseli, wymowni,
Gdy piją Tyskie
Od Styki z hurtowni

Von Moltke

U MINISTRA BECKA

WARSZAWA, 1.9 (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Beck przyjął dzisiaj ambasadora Niemiec von Moltkego.

Amerykański lotnik

STRATOSFERYCZNY W POLSCE

GDYNIA, 1.9. (tel. wł.) Do Gdyni przybył dziś M-S „Piłsudski", na pokładzie którego przyjechał do Polski znany lotnik stratosferyczny kpt. Stevens, zdobywca rekordu wysokości lotu (22 tys. mtr.) Kpt. Stevensa powitali przedstawiciele komitetu polskiego lotu do stratosfery.

Lotnik amerykański, który dziś do Warszawy, gdzie zabawi kilka dni, po czym uda się do Zakopanego, aby wziąć udział w przygotowaniach polskiego lotu do stratosfery.

NA ŁAMACH PRASY

Kto zapłaci 5000 złotych na FON

W prasie wileńskiej ukazał się list otwarty, który podpisali ks. Nikodem Kozłowski — proboszcz zabrzeski, ks. Antoni Udalski — proboszcz wołożyński i wicedziekan Wiszniewski, Augustyn Hawełka — kierownik szkoły w Zabrzeziu, Halina Dębicka, ks. Gedymin Pilecki — proboszcz w Hruzdowie. Piszą oni, że

„p. Melchior Wańkowicz w „Kurierze Porannym" z dnia 24 lipca rb. w artykule pt. „Gdzież ona, wiara sprawiedliwa", takie czyni reminiscencje z przed dwuletniego awego pobytu na plebanji Zabrzeskiej archidiecezji Wileńskiej, z okazji wizyty kanonicznej naszego Arcypasterza: „Jadłem śniadanie z arcybiskupem Jałbrzykowskim. Na stole piętrzyły się arcydzieła kulinarne. Wokoło siedzieli notable i mnoga czerń asysty biskupiej. Z szarego końca krążyły kolejki nalewek i ośmieleni cywile poczęli opowiadać dobrze mi znane skąd inąd anegdoty, ale w wydaniu kanonicznym..."

Współuczestnicy śniadania z arcybiskupem podpisani na liście oświadczają:

„My, jako współuczestnicy owego „śniadania z arcybiskupem" i p. Wańkowiczem oświadczamy:

1) Nie jest zgodne z prawdą, by na ówczesnym śniadaniu krążyły kolejki nalewek i z całą stanowczością stwierdzamy, iż alkoholowych napojów wówczas nie używano, jak w ogóle, zgodnie z prawem obowiązującym w naszej archidiecezji, używanie trunków alkoholowych podczas wizyt kanonicznych na plebaniach jest niedopuszczalne.

2) Gdyby jednak p. Melchior Wańkowicz potrafił udowodnić „krążenie kolejek nalewek" podczas wspomnianego śniadania, wówczas zgodzimy się wpłacić na rzecz F. O. N. 5 tysięcy złotych. W przeciwnym razie wzywamy do tego p. M. Wańkowicza.

3) Fantazja poetycka p. Wańkowicza dopatrzyła się „mnogiej czerni asysty biskupiej, która w rzeczywistości składała się z dwóch towarzyszących Mu księży i dwóch kleryków".

Z zaciekawieniem czekają w Wilnie odpowiedzi p. Melchjora Wańkowicza na ten list.

PRAWO I KULTURA

Pod takim tytułem „Kurjer Polski" zamieszcza artykuł o polskich zadaniach na ziemiach wschodnich.

Reasumując, stosunek polityki polskiej do nacjonalizmu ukraińskiego winien by być — w naszym przekonaniu — oparty na następujących przesłankach: oddzielenie ukraińskiego ruchu narodowego od obcych wpływów, skrupulatne przestrzeganie legalizmu w stosunkach polsko-ukraińskich, poparcie społeczeństwa polskiego na terenach narodowościowo mieszanych. Resztę trzeba zawierzyć wypróbowanemu patriotyzmowi dzielności Polaków kresowych, którzy niejaz już zdali egzamin.

AMULETY CHRONIĄCE PRZED G. P. U.

jak podaje „Kurier Warszawski" nie zawsze są skuteczne.

Podczas ostatniego procesu „trockistowsko - faszystowsko-bucharinowskich psów", w związku z przesłuchiwaniem narkoma Rozenholtza wybuchła sensacja: stary bolszewik, człowiek przez lata piastujący wysokie stanowisko partyjne, przekonany bezbożnik, jak okazało się, stale nosił zaszyte w kieszeni kawałeczki prosfory oraz wypiski z 90 psalmu. Trudno przypuszczać, by rozstrzelanym narkomem powodował istotnie jakiś nagły napływ religijnactwa, co zarzucał mu ostro prokurator Wyszyński — zarówno psalmy, jak i prosfory nosił on od uroku, miały go chronić od nagłych nieszczęść, czyhających obecnie na każdą wybitniejszą jednostkę w Sowietach. Ta dziecinna wiara w amulety, charakterystyczna na całym świecie dla ludzi, których praca połączona jest z niebezpieczeństwem dla życia, panuje obecnie w Rosji wśród pracowników sowieckich a nawet partyjnych, niewątpliwie pod wpływem strasznej psychozy teroru, od którego nigdzie nie ma ucieczki.

Restauracja „ADRIA" Sosnowiec

BAR-COCTAIL
vis a vis dworca
Tel. Zarządu 62-543 Tel. sali 62-7 7

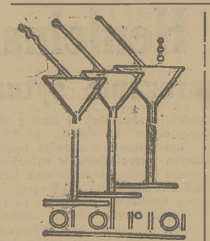

PROGRAM ARTYSTYCZNY
na m-c wrzesień 1938 r.

Znakomity Duet CZERŁOWSKY
w swym repertuarze
H. SARNECKA tancerka salonowa
pp. H. Łukaszewska i Zdanowska

Znany zespół muzyczny pod batutą
p. KARSAWINA — prolongowany

Najlepsza kuchnia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

Posiedzenie Rady adwokackiej

Sprawa Kiepury i kontyngentu adwokatów

WARSZAWA, 1.9 (Tel. wł.) Na pierwszym posiedzeniu nowopowołanej Rady Adwokackiej rozpatrywano wiele aktualnych spraw, dotyczących palestry. M. in. na porządku obrad znalazł się proces, wytoczony przez adw. Hofmokl-Ostrowskiego Janowi Kiepurze o obrazę stanu adwokackiego.

Rada adwokacka postanowiła ze względu na okoliczności tego procesu i zaprzeczenia, rozesłane w swoim czasie przez Kiepurę, wydać oficjalny komunikat, stwierdzający, że nie upoważniała nikogo do wytaczania procesu o obrazę stanu adwokackiego.

Warszawska Rada Adwokacka wyłoniła specjalną komisję, która zająć się ma opracowaniem opinii naczelnej reprezentacji palestry oraz Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie kontyngentów nowych adwokatów apelacji warszawskiej. Na czele komisji stanęli: dziekan Nowodworski i wicedziekan Glenau. W połowie rb. Ministerstwo Sprawiedliwości otrzyma opinię wszystkich izb adwokackich, w sprawie uregulowania dopływu adwokatów po zamknięciu izb.

Słynny terorysta macedoński Michajłow

przybył do Polski

WARSZAWA, 1.9. Do Polski przybył Michajłow, niekoronowany król Macedonji, szef najgroźniejszej tajnej organizacji - rewolucyjno-terorystycznej, działającej na terenie Macedonii, człowiek który ma na sumieniu 4000 zamachów. Został on wyśledzony z Turcji i odstawiony pod strażą dwóch policjantów do granicy.

W Polsce Michajłow zabawi tylko w przejeździe. Nie pozostanie tu dłużej, zresztą żadne państwo nie kwapi się do udzielenia prawa dłuższego pobytu temu groźnemu terryście.

Dziś wszechwładza Michajłowa, który dawniej był postrachem Bałkanu, należy do przeszłości. Michajłow jest podejrzany był o współudział w zamachu na króla Aleksandra. Dziś wódz komitadżów macedońskich stał się tułaczem. Nie rozporządza większymi środkami pieniężnymi i podróżuje w trzeciej klasie. Nie wiadomo dokąd pojedzie po pobycie w Polsce.

Pozostawił jeszcze w Macedonii swych dawnych towarzyszy broni, którzy czekają na moment odwetu. Jednakże władze policyjne państw, na które jest podzielona Macedonia, czuwają nad tym, aby Michajłow nie powrócił już do swej ojczyzny.

80 tys. żydów z Europy

BĘDZIE MOGŁO ZAMIESZKAĆ W KANADZIE

MONTREAL, 1.9 (PAT) Z polecenia kilku magnatów — wydawców angielskich, specjalny komitet bada obecnie możliwości utworzenia w prowincji Alberta kolonii dla uchodźców żydowskich z Europy.

Według projektu, miano by osadzić w okręgu Peace River około 80 tys. osób. Równocześnie gen. Menry Page Croft z Londynu bada możliwości osiedlania Anglików w brytyjskiej Kolumbii i omawia z rządem Kanady sprawę ewentualnego otwarcia imigracji.

Audiencje

U PANA PREMIERA

WARSZAWA, 1.9. — Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski — przyjął dziś gen. Żeligowskiego w sprawach wileńskiego okręgu poselskiego a następnie sen. Hasbacha w sprawach organizacji niemieckich w Polsce.

W Palestynie teror szaleje

OGRANICZENIE RUCHU KOLEJOWEGO

JEROZOLIMA, 1.9. Z dniem dzisiejszym wprowadzone zostały w Palestynie znaczne ograniczenia w ruchu kolejowym.

Ograniczenia te spowodowane zostały zwiększeniem się liczby zamachów terorystycznych w ostatnich dniach.

Dziś właśnie na linii kolejowej Jaffa — Jerozolima, w okręgu Ramleh dokonano szeregu zamachów. Zburzono mianowicie dwie pompy stacyjne, zniszczono magazyny kolejowe i ostrzeliwano zamieszkałe zabudowania przy stacji. Ogrody i sady, należące do kolejarzy, zamachowcy wycięli. Oddział wojskowy angielski bezpośrednio po tych zamachach zniszczył ogniem i wysadził w powietrze szereg domów w pobliskiej wsi arabskiej Ruabah pod Ramleh.

W Jaffie dokonano niezwykle śmiałego napadu na filię banku otomańskiego. Do banku wtargnęło 50 ludzi, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali otwarcia kas. Strażnicy bankowi Arabowie rozpoczęli strzelać do napastników. Wywiązała się strzelanina, w czasie której napastnicy wycofali się. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt nie został trafiony.

Woda jeziora

STAŁA SIĘ CZARNA JAK ATRAMENT

SZTOKHOLM, 1.9 Poziom jeziora Oskar obniżył się nagle o przeszło 1 metr. W ciągu kilku godzin wody jeziora były wzburzone i stały się czarne jak atrament. Szereg łodzi doznało uszkodzeń.

Zginęło mnóstwo ryb. Geologowie wysuwają szereg hipotez, starając się wytłumaczyć to rzadkie zjawisko.

W oczach policjantów

OBRABOWALI SKŁAD JUBILERSKI

NOWY JORK, 1.9. Na sklep jubilerski przy 5 Avenue trzech bandytów na oczach kilku policjantów dokonało śmiałego napadu z bronią w ręku. Zrabowawszy biżuterię wartości 100 tysięcy dolarów, bandyci zbiegli.

Niebywała katastrofa w Japonii

TAJFUN NISZCZY MIASTA

30.000 domów pod wodą

TOKIO, 1.9. — W pobliżu Tokio i Jokohamy, szalał tajfun, jakiego nie notowano w ciągu ostatnich 32 lat. Ruch uliczny i kolejowy zupełnie zamarł — wskutek oberwania chmury.

W okręgu Kanda, w fabryce włókienniczej towarzystwa „Nagai" wybuchł pożar, który siłą wiatru rozszerzył się natychmiast na wszystkie rozległe zabudowania fabryki. Ogień przeniósł się także na budynki sąsiednie, które jednak udało się po godzinnej akcji straży ogniowej uratować.

W portach wiatr, który osiągnął szybkość 110 km. na godzinę, wyrządził wielkie szkody. Wiele okrętów zostało oderwanych od nadbrzeża wskutek zerwania lin i łańcuchów.

Wielki parowiec brytyjski „Chitral" zostal wypchnięty siłą wiatru poza Jokohamę. Przewody telefoniczne, telegraficzne itp. zostały pozrywane.

Dotychczas nie obliczono szkód. Zanotowano jednak 4 wypadki śmierci.

Woda zalała 30.000 domów. Cała policja tokijska zajęta jest akcją ratunkową. Największe nasilenie tajfunu zanotowano o godz. 4.20. Tysiące urzędników, pracujących w Tokio nie mogło przybyć do biur z powodu przerwania komunikacji kolejowej.

Praktyki producentów filmowych

Żydowska wersja polskiego filmu

nagrana bez wiedzy aktorów

WARSZAWA, 1.9. (Tel. wł.) Niezwykle charakterystycznym dla stosunków, panujących w naszym świecie filmowym, jest fakt następujący: W roku ubiegłym Polska Spółka Filmowa zrealizowała komedię „Piętro wyżej", w której grali aktorzy tak popularni, jak Bodo, Grossówna, Orwid itd. Komedia cieszyła się na ekranach polskich ogromnym powodzeniem i przyniosła producentom wcale poważne zyski.

Przed kilku miesiącami film ten został sprzedany do Ameryki. Nagle rozeszła się wiadomość że w laboratorium Polskiej Spółki Synchronizacyjnej powstaje żydowska wersja filmu „Piętro wyżej". Wersję tę nagrają żydowscy aktorzy, przy czym wszystkie dialogi dubbingowane są w języku żydowskim. Żydowska wersja polskiego filmu przeznaczona jest dla Stanów Zjednoczonych. Panowie Prywes i Szafir, którzy ją realizują, trzymali całą sprawę w najgłębszej tajemnicy. Bomba miała wybuchnąć za Oceanem, kiedy z ekranów amerykańskich przemówić mieli polscy aktorzy w języku żydowskim.

Ciekawe, że aktorzy grający w filmie „Piętro wyżej" nic nie wiedzieli o tym, że mają wystąpić na Broadwayu w języku żydowskim.

Jak to naprawdę wygląda

PRAWOSŁAWIE W POLSCE

I... NIESPODZIEWANI JEGO SOJUSZNICY

Stosunek wskrzeszonej do państwowego bytu Polski do cerkwi prawosławnej w Polsce układał się stale na platformie uznania potrzeb tej cerkwi i wielkiej wobec niej tolerancji. W r. 1922 wyszło zarządzenie, uznające 5 prawosławnych diecezji w Polsce, rok 1925 przynosi „autokefalię“, uniezależniająca cerkiew prawosławną w Polsce pod względem ustrojowym, w r. 1930 ukazuje się orędzie Głowy Państwa o zwołaniu soboru generalnego kościoła prawosławnego w Polsce. Równocześnie zostaje ufundowane Studium teologii prawosławnej na Uniwersytecie Warszawskim i internat dla studentów teologii. Niebawem zostaje podwyższona ilość prawosławnych etatów kościelnych — opłacanych przez skarb państwa —

z 1368 na 1500. następstwem tego jest, że, gdy jedna placówka duszpasterska u katolików przypada na 3200 wiernych, to u prawosławnych na 2700 osób.

Widzimy więc, że stosunek państwa do cerkwi prawosławnej w ciągu ostatniego dwudziestolecia jest więcej niż życzliwy, a już zupełnie daleki od chęci pokrzywdzenia czy szykanowania części ludności, uznającej kościół prawosławny za swój, a również i przedstawicieli tego kościoła w Polsce.

Jest to tym znamienniejsze, że wiemy przecież, jaką rolę — pod wpływem rządów carskich — cerkiew prawosławna odegrała w okresie naszej niewoli... Była ona po prostu instrumentem do tępienia katolicyzmu. Około 900 kościołów katolickich zostało w tej erze skonfiskowanych i przerobionych na cerkwie prawosławne. Pamiętamy słynnego biskupa Eulogiusza i jego rusyfikacyjną działalność na Chełmszczyźnie i Podlasiu. Wiemy też, że w ciągu pierwszego roku wojny — w r. 1914 — na terenie dzisiejszego województwa lubelskiego

kreowano przeszło 340 cerkwi, z wyraźną oczywiście tendencją tępienia katolicyzmu, a forytowania poprzez prawosławie propagandy rusyfikacyjnej.

Otóż właśnie na tym terenie — w kilku powiatach Lubelszczyzny — rząd nasz postanowił ilość cerkwi sztucznie przez caryzm zwiększonych, sprowadzić do właściwej miary, odpowiadającej potrzebom tamtejszej ludności prawosławnej. Jest na terenie tych powiatów około 210.000 prawosławnych. Uznano, że 54 parafii prawosławnych wystarcza zupełnie dla potrzeb duchownych tej ludności — a zatem 90 cerkwi, 10 kaplic i 27 domów modlitwy jest zupełnie zbędnych. Zwłaszcza, że ten nadmiar prawosławnych cerkwi, kaplic i domów modlitwy powodował również i nadmiar duchownych,

tworzących kadrę agitacyjną nacjonalizmu rosyjskiego lub ukraińskiego, czerpiącego inspirację z zewnątrz i niejednokrotnie wrogo ustosunkowującego się do państwa.

I oto w tej chwili, gdy nasze władze państwowe przystępują do realizacji tego słusznego i ze wszech miar uzasadnionego zarządzenia — na front wysuwa się dostojnik kościoła katolickiego jako... obrońca... prawosławia! Metropolita grecko-katolicki we Lwowie ks. arcybiskup Szeptycki zostaje protektorem niby to „pokrzywdzonego“ prawosławia. Wbrew najżywotniejszym interesom kościoła katolickiego, a w obronie cerkwi prawosławnej, która przecież została wprowadzona na terenie Lubelszczyzny przemocą i na wyraźną szkodę katolicyzmu! Ten sam metropolita grecko-katolicki,

który przecież wciąż zwracał się do naszych władz państwowych, aby mu pomagały w... zwalczaniu prawosławia na terenie Łemkowszczyzny!

I ten sam arcyb. Szeptycki, z którego przecież inspiracji poseł Baran i inni ukraińscy parlamentarzyści stawiają obecnie państwo wespół z przedstawicielami politycznego prawosławia, podczas gdy do niedawna ci sami posłowie zaciekle zwalczali metropolitę prawosławnego Dionizego i wołyńskiego arcybiskupa Aleksego za to, że pono przeszkadzali w „ukrainizowaniu“ cerkwi prawosławnej.

A teraz właśnie wprost przeciwnie: św. Jur we Lwowie, siedziba greckokatolickiego metropolity, staje się szermierzem obrończym cerkwi prawosławnej!

Oczywiście! Tło tej nagłej i niespodziewanej przyjaźni jest jasne. Chodzi tu nie o cele kościelne, ale o polityczne. O akcję przeciw — państwu, przeciw Polsce, przeciw naszym władzom i przeciw żywotnym interesom narodu polskiego.

Sytuacja jest zatem wyraźna — i wszelkie zarządzenia, zmierzające do ukrócenia tej osobliwej kollaboracji ukraińskiego dostojnika kościoła katolickiego z zakusami, zmierzającymi do utrzymania przewagi cerkwi prawosławnej,

przemocą narzuconej przez rządy carskie — spotykają się ze zrozumieniem i uznaniem polskiej opinii publicznej.

Niestety z małym wyjątkiem: w „Czasie“ i „Słowie“ wileńskim, organach konserwatyzmu, podającego się zawsze za niezłomnego obrońcę katolicyzmu, spotykamy się z zastrzeżeniami, czy aby rząd polski postępuje właściwie, przeszkadzając metr. arcyb. Szeptyckiemu w jego robocie..

Ks. arcyb. Szeptycki, poparty przez polskich konserwatystów w chwili, gdy stał się szermierzem cerkwi prawosławnej — to widowisko, które świadczy wymownie, na jakie bezdroża zeszła myśl polityczna naszych sfer konserwatywnych, to sprawdzian zupełnego upadku myśli politycznej wśród naszych zachowawców.

Poza tą garścią jednak, najszersze warstwy społeczeństwa polskiego w całej pełni uznają zarządzenia naszych władz,

bynajmniej nie zmierzających do naruszenia praw i potrzeb ludności prawosławnej w Polsce,

a tylko do zrozumiałej likwidacji tego, co obca przemoc nam narzuciła, a co — w ręku agitatorów politycznego rusofilizmu i ukrainizmu — stawało się narzędziem działań antypaństwowych i antypolskich.

Dwaj kandydaci o mętnej przeszłości

Führer ruchu ukraińskiego

z niemieckiej nominacji

Pod takim tytułem zamieszczają milukowskie „Poslednija Nowosti“, wychodzące w Paryżu, interesujący artykuł na temat stosunków wśród emigracji ukraińskiej w Niemczech. Podajemy tu w pewnym skrócie ciekawe te informacje pióra znanego pisarza politycznego N. Wakara.

Prasa zagraniczna podała przed jakimś czasem, jakoby niejaki generał Zieliński został rozkazem z Berlina powołany na führera ruchu ukraińskiego, zaś sztab jego, w przewidywaniu bliskiego pochodu pod egidą niemiecką na Ukrainie, zakwaterowano w Gdańsku.

Wiadomości te, jak wyjaśniono w kołach ukraińskich Paryża, niezupełnie odpowiadają prawdzie, a w pewnym sensie są nawet przedwczesne. Prawda jest, że w Berlinie postanowiono **dać ukraińskiemu ruchowi „samostijnego“ führera.** Nie odpowiada natomiast prawdzie, że łaska ta została już urzeczywistniona. W kancelarii Alfreda Rosenberga wre narazie walka kandydatów.

„GENERAŁ“ ZIELIŃSKI

Generał Zieliński istnieje w rzeczywistości. Jest to generał „samostijny“ w tym sensie, że sam obdarzył się tą wysoką rangą. Jako oficer armii rosyjskiej dostał się do niewoli niemieckiej, gdzie też zaszła jego przemiana narodowościowa. Pod kierownictwem „generała“ kształtowali się w obozach Weclar, Rasztadt i inni t. zw. „granatowe żupany“ dla okupacji Ukrainy... Odtąd o Zielińskim zapomniano. Aby przypomnieć o sobie, napisał on po dwudziestu latach książkę wspomnień: „Jak organizowałem granatowe żupany“. Książka wkrótce wyjdzie w języku ukraińskim.

Władze niemieckie, jak wiadomo, rozkazały emigracji ukraińskiej zjednoczyć się. Zadanie to nie jest łatwe, gdyż koła samostijne są mocno rozdrobnione i wrogie sobie.

UKRAIŃCY W NIEMCZECH

Grupę zasadniczą Ukraińców w Niemczech stanowią „hetmaniacy“, zwolennicy hetmana Skoropadskiego, który zresztą ostatnio nie zajmuje się polityką, przebywa zaś jedynie w dawnych kołach monarchistycznych. Z tego być może powodu otoczenie Alfreda Rosenberga odnosi się do niego niechętnie.

W opozycji do hetmaniaków stoi „Ukraińskie Zjednoczenie Narodowe“ z pułk. Omelczenko na czele. Są to adherenci zmarłego pułk. Konowalca, choć zewnętrznie jakoby nie związani z grupą U. N. O. Grupa ta dość liczna wydaje „Ukraiński Wistnik“ w niemieckim i ukraińskim języku pod redakcją tegoż pułk. Omelczenki. **Kandydatura „generała“ Zielińskiego jest podtrzymywana przez te koła.**

Na stronie stoją petlurowcy, których liczba w Niemczech jest poprostu znikoma. Znajdują się oni w sytuacji ubogich krewnych i żadnych wpływów nie posiadają.

Prócz tego są też ukraińscy kozacy-republikanie, zjednoczeni pod władzą I Połtawca-Ostranicy, **„hetmana całej Ukrainy, po lewą i po prawą stronę Dniepru i wodza kozaków“.** Przed dziesięciu laty „hetman“ ten zamieszkiwał pod Paryżem i zgodnie ze świadectwem gazety „Rozbudowa Nacji“ (nr. 10-11) dekorował łatwowiernych cudzoziemców za pieniądze orderami i tytułami ukraińskimi. Zarobki z tego nie były zbyt wielkie. Pomoc okazał niejaki v. Kursel z Monachium i cała republika przeniosła się do Bawarii. Kariera jego dosięgła zenitu w 1933 r., jednakże Gestapo po zaznajomieniu się z archiwami policyjnymi reżimu wejmarskiego niedługo wykryło dokumenty kompromitujące „Ukraińskiego“. Hetman dostał się do obozu koncentracyjnego, gdzie też przesiedział, jeżeli informacje nasze są dokładne, przez 15 miesięcy. Obecnie znowu grasuje na wolności i znowu zajmuje się tworzeniem niezależnej Ukrainy.

ALEXANDRE DE SEWRIUK

Rząd niemiecki stara się rozdzielić swą uwagę równomiernie pomiędzy wszystkie grupy tak, by nikogo nie skrzywdzić. Referentem i doradcą od spraw ukraińskich jest A. Sewriuk. Jegomość ten stoi „poza partiami“. Biografia jego złożyła się tak, że inaczej być nie może. Niegdyś był on eserem i przewodniczył delegacji ukraińskiej w Brześciu. Na jego prośbę niemieckie i austriackie wojska skierowano na pomoc „radzie“, by oczyścić Ukrainę od „historycznega wroga“. Jednakże Niemcy osadzili w Kijowie hetmana, zaś hetman wygnał Sewriuka.

W 1922 r. Sewriuk wypłynął z sowieckim paszportem w Paryżu Ta część biografii trwała lat pięć, historyk znajdzie w niej mało zastanawiającego. Szare dni powszechne zapełniał Sewriuk współpracą w sowieckiej gazecie „Ukraiński Wisti“ w Paryżu.

Sewriuk wypłynął następnie w Berlinie... Obecnie w kołach kierowniczych polityki niemieckiej jest on persona grata. Jego rady kierują całą akcją ukraińską. Aby wzmocnić swą sytuację **wydrukował niedawno w „Dile“ lwowskim wspomnienia. „Z mynułoho“, w których stara się wytłumaczyć ze swej sowieckiej przeszłości.** Zapewnia on, że wielu wtedy „skorospiło, powerchowo i zanadto prymitywno ociniuwały moju dijalnist“. Służył on bolszewikom i nawet był Francuzem w imię „najswiatiszoho ukraińskoho ideału“. To samo oczywiście robi teraz wysługując się Niemcom.

Sytuacja Niemców jest dość trudna. Jak tu wznieść Ukrainę na takich słupach?

Ukraińskie koło Paryża otrzymały informacje, jakoby na stanowisko führera są tylko dwaj kandydaci — ‚gen.‘ Zieliński i „de“ Sewriuk, przed oficjalnym zaś rozkazem o wyznaczeniu tegoż ma być dany wyraz uroczysty współczuciu Niemiec dla „ukraińskiego narodu, cierpiącego na ziemiach Z.S.S.R., Polski i Rumunii“.

Z DNIA

PIERWSI PRZEDSTAWICIELE SEJMU LITEWSKIEGO W POLSCE

W kongresie Międzyparlamentarnej Konferencji Handlowej, który odbędzie się w dniach 5—8 września w Warszawie, weźmie udział m. in. również specjalna delegacja litewska. W skład jej wejdą dwaj wybitni członkowie sejmu (Seimas) litewskiego, mianowicie pos. Franas Barkauskas, przewodniczący komisji budżetowej i pos. Jonas Vilusis, sekretarz komisji petycyjnej. Obydwaj posłowie są ponadto znanymi działaczami samorządowymi.

Udział ich w kongresie jest nie tylko pierwszym, oficjalnym pobytem przedstawicieli sejmu litewskiego w Polsce, ale w ogóle pierwszym udziałem Litwy w jakiejkolwiek imprezie międzynarodowej w Polsce.

EFEMERYDA WYBORCZA

Z dniem wczorajszym ukazał się w Warszawie nowy dziennik wieczorny p. n. „Kurier Stołeczny“.

Pismo to według zapowiedzi ma być dziennikiem ściśle informacyjnym bez przynależności politycznej.

ODPRAWA KIEROWNIKÓW OKRĘGÓW SŁUŻBY MŁODYCH OZN

W Warszawie odbyła się odprawa kierowników okręgowych Służby Młodych OZN zwołana przez przewodniczącego Służby Młodych mjr. dypl. Edmunda Galinata. Na odprawę przybyło 16 kierowników okręgów i podokręgów.

Na odprawie omówiono wyniki letniej akcji obozowej Służby Młodych oraz plan działalności na okres jesienny i akcje przysposobienia zawodowo-gospodarczego, jaką podejmie Służba Młodych.

Odprawa wykazała, że prace Służby Młodych na wszystkich terenach rozwijają się pomyślnie.

Między teorią a praktyką

Szkolnictwo zawodowe nie rozwiązuje zagadnienia

kształcenia młodego pokolenia rzemieślniczego

Rozdźwięki między teorją a życiem praktycznem należą u nas do objawów dość często spotykanych, odbijających się ujemnie na całokształcie życia gospodarczego kraju.

Jako ciekawa ilustracja służyć może **kształcenie zawodowe młodego pokolenia rzemieślników.** Z jednej strony Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie o organizacji szkolnictwa zawodowego, na podstawie którego unormowana została szczegółowo **sprawa zorganizowania szkół zawodowych i kursów typu zasadniczego.** Z drugiej strony prawo przemysłowe zabrania **bezpłatnego zatrudnienia uczniów** oraz przyjmowania wynagrodzenia za ich naukę przez właścicieli warsztatu.

Wydane w czerwcu r. b. rozporządzenie min. przemysłu i handlu **dopuszcza wyjątek od zakazu pobierania tych opłat w jubilerstwie i złotnictwie, zegarmistrzostwie, rzeźbiarstwie, wyrobie narzędzi optycznych, fotografji, tokarstwie i wyrobie instrumentów muzycznych.**

Tak wygląda teorja. A jak się przedstawia praktyka?

Opinja oficjalnej instancji rzemiosła, jaką jest Związek Izb rzemieślniczyh, **da się ująć w sposób następujący:** Doceniając znaczenie ustawy, która wprowadza szkolenie zawodowe w ogólny system kształcenia, rzemiosło powinno jednak zdawać sobie sprawę, że w obecnych warunkach gospodarczych, a nawet przez długie jeszcze lata, **państwo nie będzie posiadało dostatecznych środków materjalnych,** aby sieć szkolnictwa zawodowego typu zasadniczego mogła objąć choćby znaczniejszą część dorastającej młodzieży.

Nie mówiąc już o tym, **że zgórą miljon dzieci pozostaje obecnie poza murami szkoły powszechnej,** los młodzieży opuszczającej tę szkołę jest poważnie zagrożony. Około **300,000 młodzieży kończy co rok szkołę powszechną.** Wieś coraz mniej zdolna jest dostarczyć dorastającemu pokoleniu pracy na roli. Przeciwnie, przeludnienie na wsi pcha młodzież dorastającą coraz zsilniej w poszukiwaniu zarobku do miast, w wyniku czego **młodzież chwyta się wykonywania wszelkich zawodów,** dających możność jako takiej egzystencji.

Jak się okazuje, **szkoły zawodowe posiadające odpowiednie warsztaty szkolne, przygotowują rocznie zaledwie 10-tą część ogólnej liczby poświęcającej się rzemiosłu.** W najlepszym wypadku szkoły dać mogą 1/5 narybku, podczas gdy 4/5 w najlepszych warunkach pobierać będzie musiało naukę w zakładach pracy.

Zgodnie z danemi dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych p. Sikorskiego, **zaledwie około 20 proc. ogólnej liczby chłopców,** pragnących kształcić się zawodowo w gimnazjach mechanicznych, dostało się do gimnazjów i to z braku wolnych miejsc. Nie lepiej pod tym względem przedstawia się sytuacja na terenie całego państwa.

Sfery zainteresowane wskazują, że **roczny przypływ kandydatów rzemieślniczych wynosi od 40 do 50 tys.,** z pośród których olbrzymi odsetek musi zgóry zrezygnować wobec ciężkich warunków materjalnych z kształcenia się w gimnazjach zawodowych. I dlatego właśnie istnieje konieczność rewizji poglądów właściwych czynników na tę sprawę.

Konieczne jest przede wszystkim **wydanie dodatkowych rozporządzeń wykonawczych, rozszerzających ilość rzemiosł, w których pobieranie** przez **instruktorów opłaty za naukę byłoby** dopuszczalne. Izby rzemieślnicze stoją na stanowisku **łączności zasad zatrudniania i nauczania.**

Istnieje koncepcja wprowadzenia wymiany usług między szkołą zawodową a poszczególnymi warsztatami w formie posyłania na praktykę letnią do warsztatów uczniów szkół zawodowych; i odwrotnie — udostępnienia terminatorom urządzeń szkolnych w okresie wakacyjnym.

W przededniu zlotu w Częstochowie

Papież do kardynała Prymasa Polski

Z okazji zbliżającego się zlotu Katolickich Związków Młodzieży Męskiej w Częstochowie

kardynał Pacelli wystosował do kardynala Augusta Hlonda, Prymasa Polski, pismo w imieniu Ojca św.

Kardynał Pacelli pisze, że w dn. Zlotu Najwyższy Pasterz duchem będzie obecny wśród ukochanej młodzieży polskiej.

U stóp starożytnego cudownego Obrazu Najświętszej Panny, dzięki któremu sanktuarjum w Częstochowie stało się zasłużenie sławnym bastjonem Ojczyzny i Wolności, twierdzą Wiary, młodzież ta zaczerpnie sił, które umocnią jej zapał młodzieńczy, uświęcą jej zamierzenia i szczytne ideały. Duchowo będzie to wzruszającym wyrazem uczuć całej Polski bohaterskiej i katolickiej, która w swych pełnych chwały krwawych dziejach wykazała niezachwianą wierność Kościołowi Chrystusowemu i Następcy św. Piotra nawet w okolicznościach bardzo niepomyślnych.

Ta dzielna falanga przeszło 70 tysięcy młodzieży zebrana na stokach historycznego pagórka **ślubująca uroczyście oddanie się dziełu apostolstwa katolickiego** i **modląca się o pokój dla świata, prosząca Najświętszej Panny o matczyną opiekę dla swych poczynań i walk, przedstawia obraz, który niewątpliwie podoba się Bogu** i wzbudzi podziw nawet wśród najbardziej niechętnych manifestacjom Wiary.

Ojciec św. dostrzega w tym coś więcej niż samą tylko nadzieję i obietnicę przyszłości, gdyż przykład tego niezliczonego pokojowego zastępu rycerzy Chrystusowych natchnie inne dusze tym samym uczuciem wytrwałości pracowitości i ufności, aby

Prawda i Miłość chrześcijańska umocniły się w sercach ludzkich i wypełnił się wreszcie Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym.

List kończy się specjalnemi błogosławieństwami dla J. Em. ks. kardynała, księży biskupów, całego duchowieństwa i wszystkiej młodzieży uczestniczącej w pielgrzymce.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

2 Wrzesień — **Piątek**

Stefana kr., Filipa m.
Słowiański: W tomysła
Słońca wsch. 4,48, zach. 18,23
Księżyca wsch. 13,3, z. 22,22

HISTORIA PODAJE:

70 Zburzenie Jerozolimy przez Rzymian
1798 Sejm w Grodnie zatwierdza II rozbiór Polski.
1870 Klęska Francuzów w bitwie z Niemcami pod Sedanem. Napoleon III w niewoli.

PRZYSŁOWIA:

Gdy minie już święty Idzi
Rolnik w polu nic nie widzi.

ZŁOTE MYŚLI

Młodzieńcze! Dwie podróże czekają na ciebie. Jedna z duszy w wir świata — druga powrót w siebie. Franciszek Morawski.

RADY PRAKTYCZNE:

Podeszwy od butów można utrwalić przez smarowanie gorącym olejem lnianym i to kilkakrotnie.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dla ciebie senorito“.
EDEN: „Maskarada“
PATRIA: 1) „Z uśmiechem na ustach“, 2) „Rycerze stepu“.

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Zieleźińskiego — ul. Orla 28
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

W sobotę dnia 3 bm. o godz. 20.30 inauguracyjne przedstawienie arcydzieła Stefana Żeromskiego pt. „SUŁKOWSKI“. W przedstawieniu zaprezentuje się cały nowy zespół Teatru Miejskiego z dyr. Kazimierzem Vorbrodtem w roli tytułowej oraz Taidą Granowską w roli księżniczki Agnieszki Gonzaga. W pozostałych ważniejszych rolach wystąpią: Ferdynand Sarnowski (książę Herkules III), Marian Bielecki (hr. D'antraques), Wiktor Domański (Zawilec).

Bilety wcześniej do nabycia w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8 tel. 61.824, oraz w firmie „Uroda“ ul. Orla 14, tel. 61,709

Teatr w Katowicach

Piątek 2 września o godz. 20 — „Wilki w nocy“.
Sobota 3 września o godz. 20 — „Wilki w nocy“.
Niedziela 4 września o godz. 16 — „Wilki w nocy“; o godz. 20 — „Wilki w nocy“.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

KONCERT W CUKIERNI „POLONIA”

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność i miłośników oryginalnej muzyki rosyjskiej, iż

z dniem 1 września 1938 rozpoczyna w Cukierni „Polonia“ Sosnowiec, Pierackiego 6, w godz. od 5 pop.—11 wiecz. swe codzienne występy głośny Kwintet rosyjski, pod artystycznym kierownictwem p. Puchalskiego.

Muzyka klasyczna i salonowa — WŁASNA PRACOWNIA CUKIERNICZA
Śpiew chóralny i solowy — CENY PRZYSTĘPNE
Jazz band i humor! — O liczne odwiedziny uprasza Zarząd.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPŁACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1938 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

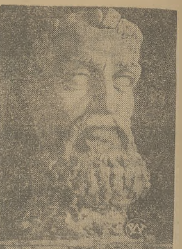

POMNIK KS. KORDECKIEGO

Na zdjęciu piękna rzeźba głowy ks. Kordeckiego, bohatera Jasnej Góry, która została umieszczona na pomniku w Szczytnikach koło Iwanowic, obok Kalisza.

Początek roku szkolnego

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — Inspektorat Szkolny Sosnowiecki podaje do wiadomości kierownictw Publicznych Szkół Powszechnych, że rok szkolny 1938-39 rozpoczyna się dnia 5 września br. nabożeństwem w kościołach, a normalne zajęcia szkolne dnia 6 września, tj. we wtorek

—oOo—

Program

„TYGODNIA OBRONY PRZECIWPOŻAROWEJ“ W SOSNOWCU

3 bm. — Capstrzyk straży pożarnych ulicami miasta. Wymarsz o godz. 19.30 z placu och. straży pożarnej, ul Będzińska. Zabawa taneczna w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10. Początek o godz. 21.

4 bm. — Nabożeństwo w kościele WNMP przy ul Mościckiego o godz. 9,30. Po nabożeństwie defilada przed płytą Nieznanego Żołnierza oddziałów straży pożarnych organizacyj. Koncert orkiestry kolejowej przed dworcem od godz. 10—12.

5 bm. — Pokaz gaszenia pożaru markowanego w Niwce.

6 bm. — Pokaz gaszenia pożaru markowanego w Starym Sosnowcu przy ul. Dalekiej.

7 bm. — Pokaz gaszenia pożaru markowanego w Sielcu.

9 bm. — Pokaz gaszenia pożaru markowanego na gmachu Ratusza. Po akcji nastąpi pokaz ognistej fontanny na wysokości 4 piętra z drabiny mechanicznej.

11 bm. — Przedefilowanie ulicami miasta wszystkich straży pożarnych ze sprzętem bojowym (godz. 11). Zabawa letnia w parku Gw. Hr. Renard.

Pokazy gaszenia markowanych pożarów odbędą się o godz 19.

—oOo—

ROCZNA SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA KUPIECKIEGO, Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu — Pogoń, Bracka 10 — przyjmuje zapisy na rok szkolny 1938-39. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Szkoły. 3828

Od wczoraj

NOWE PRZEPISY O SŁUŻBIE WOJSKOWEJ

Dnia 1 września weszła w życie nowa ustawa, nowelizująca przepisy o powszechnym obowiązku wojskowym. Jak wiadomo, ustawa ta zawiera szczegółowe przepisy dotyczące służby zastępczej i przewiduje również powoływanie do celów obrony Państwa kobiet.

Nowe przepisy rozszerzają granice wieku mężczyzn, podlegających przepisom o ewidencji wojskowej. Granica ta przesunięta została z 50 na 60 lat życia.

—oOo—

× NA ODSŁONIĘCIE POMNIKA CZYNU LEGIONÓW W KIELCACH. W związku z uroczystym odsłonięciem w dniu 2 października rb. Pomnika Czynu Legionów i otwarciem Sanktuarium Józefa Piłsudskiego w Kielcach, Komenda Placówki POW Sosnowiec przyjmuje zapisy członków Placówki na wyjazd do Kielc do dnia 10 września 1938 r. we wtorki i piątki, w godzinach urzędowania Komendy.

Uczestnicy korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej.

× EGZAMINY W PAŃSTW. LICEUM HUMANISTYCZNYM W DĄBROWIE. Dyrekcja państw. liceum humanistycznego w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż egzaminy do klasy I-ej liceum rozpoczną się dnia 5 września rb. Bliższych szczegółów udzieli kancelarja szkolna.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Okręg Kielecki

ZEBRANIE RAD OBWODOWYCH OZN. W OKRĘGU KIELECKIM

W ostatnich dniach na terenie Kieleckiego Okręgu OZN odbyły się zebrania Rad Obwodowych w następujących miejscowościach: w Pińczowie, w Stopnicy, w Jędrzejowie, w Miechowie, w Opatowie, w Sandomierzu, w Olkuszu, w Zawierciu, we Włoszczowie, w Skarżysku—Kamiennej, w Końskich i w Opocznie.

W zebraniach tych wzięli udział delegat Centrali OZN **mec. Browiński**, przewodniczący kieleckiego Okręgu **poseł W. Długosz** oraz sekretarz Okręgu — **mgr. Dusza**. Tematem obrad były aktualne sprawy organizacyjne.

NOWY OBWÓD OZN W OKRĘGU KIELECKIM KIELCE — POWIAT

Dotychczasowy Obwód Kielecki OZN rozdzielony został decyzją Szefa Sztabu Obozu na wniosek przewodniczącego kieleckiego Okręgu na dwa Obwody: Kielce—miasto i Kielce—powiat.

Przewodniczącym nowego Obwodu Kielce—powiat mianowany został dotychczasowy wiceprzewodniczący Obwodu Kieleckiego inż. Roman Piechowski.

Okręg Kielecki OZN liczy obecnie 22 Obwody.

ZEBRANIE INFORMACYJNE OZN W CZĘSTOCHOWIE

W dniu 4 bm. o godz. 12.15 odbędzie się w sali kameralnej gmachu Teatru Miejskiego ogólne zebranie członków i sympatyków OZN. Zebranie organizuje Obwód Częstochowski OZN. Wezmą w nim udział delegaci Sztabu i Kieleckiego Okręgu.

NOWE KOŁA OZN W OBWODZIE KIELECKIM

Na terenie Oddziału OZN Bodzentyn w Obwodzie Kieleckim, powstały dwa koła Obozu: we Wzdole i Siekiernie.

W zebraniach organizacyjnych tych kół wzięły udział liczne rzesze mieszkańców Wzdoła, Siekierna oraz okolicznych osad i wsi.

Oba zebrania odbyły się w obecności delegata Obwodu Kieleckiego OZN.

RESTAURACJA KABARET DANCING **„SAVOY"** Sosnowiec ul. 3-Maja 8.
TEL. 61-901 PODZIEMIA — TEL. 62-791
NOWY PROGRAM OD 1 WRZEŚNIA 1938:
DUO ZORYSZ:
najlepsi wykonawcy tańców huculskich i góralskich
JOLANTA ZIELINSKA:
mazur — STEP — walc angielski
świetna orkiestra znanych kompozytorów:
NORBERTA BILSKIEGO i STEFANA ARSKIEGO
z Warszawy

Badania pamiątek po Wielkim Marszałku

SPECJALNA KOMISJA WOJSKOWEGO BIURA HISTORYCZNEGO BAWI W ZAGŁĘBIU

Specjalna komisja Wojskowego Biura Historycznego i Wydziału Wykonawczego Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w osobach: kpt. Zielińskiego i inż. Jurkiewicza, w ciągu ostatnich trzech dni badała różne miejscowości, związane z pobytem Wielkiego Marszałka bądź w czasach niewoli, bądź w czasie wielkiej wojny.

Komisja zwiedziła m. in. Wolbrom i szlak drogi na Ulinę, Krzywopłoty i okolicę, Pieskową Skałę, Racławice olkuskie, Sławków itd.

Miejsca pamiątkowe otoczone będą specjalną opieką, na historycznych zaś punktach staną obeliski.

Komisja ta badała poprzednio miejscowości historyczne w pow. Jędrzejowskim i Miechowskim, z Olkusza zaś w tym samym celu udała się do Zagłębia Dąbrowskiego.

W sezonie konserw i marynat...

OCET SPIRYTUSOWY CZY OCET Z ESENCJI?

Każda z dobrych gospodyń przygotowuje obecnie zapasy konserw i marynat na cały rok.

I tylko jedna kwestia wywołuje niepotrzebne wahania — jaki ocet użyć do marynat, spirytusowy czy z esencji octowej.

Który lepiej konserwuje marynaty i nie szkodzi zdrowiu?

Lekarze i hygieniści twierdzą, że obydwa rodzaje octów są dla zdrowego organizmu nieszkodliwe.

Octu powinni unikać jedynie chorzy na nadkwaśność żołądka i przy schorzeniach wątroby.

Farmakopea Polska w II-im wydaniu (str. 62) dopuszcza do użycia zarówno ocet spirytusowy jak i rozcieńczony z esencji octowej, a więc równouprawnia pod względem zdrowotnym obydwa rodzaje octu.

Ocet spirytusowy, jak wiadomo, zawiera w sobie bakterie fermentacyjne, a po stosunkowo krótkim czasie mętnieje.

Ocet z esencji żadnych bakteryj nie zawiera i nie przyjmuje, a po dłuższym staniu nie psuje się i nie mętnieje i pod tym względem ma on przewagę nad octem spirytusowym, zwłaszcza gdy chodzi o zabezpieczenie marynat na szereg miesięcy. 393

—oOo—

Piękny czyn

MIESZKAŃCA SOSNOWCA

W dniu 19 ub. miesiąca w Jeleśni koło Żywca wybuchł pożar, który strawił zabudowania gospodarskie małżonków Weroniki i Antoniego Terliczaków. Zostali oni z 6-ciorgiem dzieci bez dachu nad głową.

Przebywający wówczas w Jeleśni na wypoczynku mieszkaniec Sosnowca p. Wiktor Kalabiński, zam. przy ul. Kaliskiej 42 zorganizował pomiędzy letnikami doraźną zbiórkę na rzecz pogorzelców, aby przyjść im z pomocą w pierwszych godzinach nieszczęścia.

Obecnie otrzymaliśmy list od małżonków Terliczaków z Jeleśni, którzy po opisaniu powyższego wypadku proszą nas o wyrażenie publicznego podziękowania p. Wiktorowi Kalabińskiemu za jego ludzkie i obywatelskie stanowisko wobec nieszczęścia bliźniego.

Czynimy to z przyjemnością.

—oOo—

× **B. OCHOTNICY Z LAT 1914—1921.** Zarząd oddziału b. ochotników armii polskiej w Dąbrowie komunikuje, że w dniach 10 i 11 września rb. odbędzie się koleżeński zjazd b. ochotników armii polskiej w Wilnie pod protektoratem Marszałka Śmigłego-Rydza. Wzywa się przeto b. ochotników, ich rodziny i sympatyków, aby zapisywali się na wyjazd do Wilna w sekretarjacie Związku przy ul. Król. Jadwigi 49 do dnia 2 bm. od godz. 18 do 20. Tamże bliższe informacje. Wyjazd nastąpi dnia 9 bm. w godzinach popołudniowych.

Uroczystości misyjne i konsekracja dzwonów w Chruszczobrodzie

z udziałem ks. Biskupa dr. Kubiny

Parafia Chruszczobród pod Ząbkowicami przygotowuje się do wielkich uroczystości.

Od 4 do 11 września odbędą się Misje prowadzone przez księży Jezuitów z Krakowa. Wieczorami zaś odbywać się będą specjalne konferencje dla robotników cementowni „Wysoka".

Dnia 10 września o godz. 6 po południu przyjedzie do parafii J.E. ks. biskup Kubina, który zabawi trzy dni dokonując wizytacji pasterskiej parafii i konsekracji dzwonów.

Od czasów wielkiej wojny, parafia nie posiadała wcale dzwonów. Z ofiar robotników i urzędników cementowni „Wysoka" i z ofiar dobrowolnych z całej parafii oraz pomocy zarządu fabryki — parafia nabyła trzy dzwony.

Pierwszy dzwon, największy, — dar urzędników i robotników cementowni „Wysoka" — dla uczczenia pierwszego świętego odrodzonej Polski św. Andrzeja Boboli, drugi — dar Spółki Akcyjnej — imię „Bolesław", trzeci — dar parafian — imię „Stanisław", patron kościoła w XX rocznicę odzyskania Niepodległości.

Podkreślić należy, że robotnicy fabryczni pomimo agitacji i roboty wywrotowej, jaką wśród nich chcą zaszczepić rozmaici emisariusze ze wschodu, rozumiejąc potrzebę przyjścia z pomocą kościołowi, dobrowolnie opodatkowali się i to wszyscy na ten cel.

Dnia 11 września J.E. ks. biskup dokona konsekracji dzwonów, po czym nastąpi wpisywanie się do pamiątkowej księgi rodziców chrzestnych i gości.

Dnia 12 września odbędzie się o godz. 8-ej rano msza św. dla wszystkich szkół w parafii, a następnie ks. biskup zetknie się z nauczycielstwem całej parafii na plebanii. Z kolei nastąpi wizytacja szkoły i przedszkola w Chruszczobrodzie, a o godz. 3 po poł. szkoły w Tucznej Babie.

Dnia 13 września o godz. 8-ej rano msza św. w kaplicy na Wysokiej, wizytacja szkoły i przedszkoli, wizyta u przedstawiciela robotników, rolników, urzędników i dyrekcji, a po południu Ks. Biskup odjedzie do Częstochowy.

Prześladowany --- pobił swego prześladowcę

Epilog zatargu dwóch panów z Będzina

Niezwykle ciekawa sprawa o pobicie odbyła się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Właściciel posesji przy ul. Brzozowickiej w Będzinie miał zaciekłego wroga w osobie Antoniego Micuły (Będzin Grobla 7). Micuła dokuczał Zawadzkiemu jak tylko potrafił i prześladował go na każdym kroku.

Ostatnio nienawiść prześladowcy Zawadzkiego doszła do punktu kulminacyjnego. Micuła napadł na Z. z siekierą w ręku, Zawadzki uciekł, lecz nie długo zaznał spokoju, gdyż Micuła spotkawszy go na ul. Gzichowskiej, począł okładać go laską. Tego było za wiele.

Zawadzki wyrwał Micule laskę i przeszedł do ataku. Odwet za doznane krzywdy był fatalny dla przeciwnika. Micuła doznał załamania czaszki, wstrząsu mózgu i pęknięcia bębenka w uchu.

Przewieziony do szpitala powiatowego w Będzinie, Micuła odzyskał przytomność dopiero po upływie kilkunastu godzin.

Zawadzki, który przez swą zapalczywość omal nie pozbawił życia prześladowcy, zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych. Po przeprowadzonym przewodzie sądowym, w procesie zaszedł nieoczekiwany zwrot.

Sąd wydał wyrok uniewinniający Zawadzkiego, uznając, że działał on w obronie koniecznej i z mocy artykułu prawa nie może ponieść kary.

Wyższa szkoła dziennikarska

W WARSZAWIE

Wyższa Szkoła Dziennikarska rozpoczyna wykłady w dniu 1 października. Zapisy już się rozpoczęły.

WSD jest wyższą szkołą zawodową, przystosowaną do życiowych potrzeb pracy dziennikarskiej. Program tej uczelni obejmuje zarówno przedmioty fachowe, jak i ogólnokształcące, głównie z zakresu polityki i ekonomii, jakoteż naukę języków obcych. Ćwiczenia seminaryjne (dziennikarskie i publicystyczne) zajmują w programie miejsce naczelne.

Z przedmiotów zawodowych wykładane są m. in.: Historia prasy, Technika drukarska i grafika, Samokształcenie dziennikarza, Technika i organizacja prasy, Reklama w prasie Administracja i kolportaż, Stenografia, Prawo prasowe, Prasa współczesna i inne.

Dyplom z ukończenia WSD nadaje państwowe prawa służbowe I kat. urzędniczej.

—oOo—

Kto wygrał 40.000 dol.?

Podczas wczorajszego ciągnienia 4 proc. premiowej pożyczki dolarowej (dolarówki) wylosowano następujące większe premie:

40.000 dolarów na nr 662526

8000 dol. na nr 367400

Po 3000 dol. na n-ry: 230128 629736 53659

Po 1000 dol. na n-ry: 252709 877380 137679 221190 346159.

—oOo—

× **KLUB PZZPPiH.** Zarząd Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a podaje do wiadomości wszystkim bywalcom klubu, że z powodu remontu lokal klubowy zostaje zamknięty na czas od dnia 1 do dnia 30 września rb. Biblioteka związkowa czynna jak zwykle w czwartki od godz. 20 do 21.30.

PROGRAM RADIOWY

NA ŻĄDANIE RADIOSŁUCHACZY PRZEDŁUŻONO TERMIN LETNIEJ AKCJI PREMIOWEJ DO DNIA 1 PAŹDZIERNIKA

Jak się dowiadujemy termin zamknięcia Letniej Akcji Premiowej został przesunięty z dnia 1 września na dzień 1 października br.

Wielu radiosłuchaczy w czasie miesięcy letnich przebywało na urlopach i nie wszyscy mogli wysłuchać audycji Letniej Akcji Premiowej, aby się zapoznać bliżej z sygnałami rozgłośni. To też na żądanie radio-słuchaczy w ciągu września nadawane będą audycje związane z Akcją Letnią i wszyscy ci, którzy do tej pory nie nadesłali odpowiedzi do Polskiego Radia mogą to jeszcze uczynić do dnia 1 października.

Najbliższa audycja zorganizowana została na dzień 5 września godz. 19-tą.

„FALE MUZYCZNE MARTENOTA"

Poczynając od środy 31 sierpnia studio wystawowe Polskiego Radia prezentuje jeszcze jedną niezmiernie ciekawą audycję. Jak się dowiadujemy, codziennie, oprócz niedziel, będzie koncertowała w studio od 18,00—18,30 p. Ida Łosiówna, grająca na zupełnie nowym, nieznanym w Polsce, i bodajże poza Paryżem, nigdzie jeszcze w Europie instrumencie. Oryginalna nazwa instrumentu brzmi: „Ondes Musicales Martenot".

PIĄTEK, 2 WRZEŚNIA 1938 R.

Audycja poranna — płyty. 6,20 Muzyka z płyt. 6,455 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,50 Wiadomości bieżące. 14,00 Muzyka z płyt. 15,10 Giełda zbożowa i towarowa. 15,15 „Cuda-cudeńka" — wesoła audycja dla dzieci. 15,30 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Muzyka operetkowa. 16,45 „Autem przez Huculszczyznę" — pogadanka. 17.00 „Jak spędzić święto?" 17.10 Transmisja z Łodzi: Koncert w wykon. Tria salonowego. 18.00 „Sztuczne hormony i witaminy" — pogadanka. 18,10 Popularne utwory fortepianowe. 18,45 „Nowości literackie" — omówi Stanisław Adamczewski. 19,00 Recital śpiewaczy Józefa Korolkiewicza. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Echa morskie" — koncert rozrywkowy. — 20,45 Dziennik wieczorny. 22,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Fragment z niewydanej powieści „Uroki". Czyta Zygmunt Estreicher. 21.10 Koncert rozrywkowy. 21,50 Wiadomości sportowe. 22.05 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa. 22,15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra mandolinistów huty „Pokój" z Nowego Bytomia. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i pogadanka aktualna w języku angielskim.

Zakończenie półkolonii
DLA DZIECI W BĘDZINIE

Zostały uroczyście zakończone półkolonie letnie dla dzieci w Będzinie, prowadzone przez Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Na uroczystość zakończenia przybyła przewodnicząca komitetu p. Izydorczykowa, dyr. Replińska, ks. dr Pająk, ks. pref Uchto i przedstawiciele władz miejskich.

Z półokolnii korzystało w tym roku 900 dzieci. Dzieci te były dobrze dożywiane i cały dzień spędzały na grach i zabawach na łąkach na t. zw. Brzozowcy.

Po krótkich przemówieniach dzieci dziękowały organizatorom za umożliwienie im korzystania z wywczasów, po czym odbyły się popisy i śpiewy.

Sposobność
ZBYTU TOWARÓW W JESIENI

Chwila obecna jest niezbyt odległa od terminu uruchomienia „JESIENNEGO POKAZU TARGOWEGO" organizowanego przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w czasie o 1 do 16 października 1938 r. w Katowicach. Skutkiem zbliżającego się sezonu jesienno-zimowego narasta odpowiednia konjunktuara dla wytwórców i kupiectwa, zamierzających jaknajszerzej zareklamować towary przed nadchodzącą porą roku.

Udział w imprezie katowickiej nie jest ryzykiem. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że teren śląski jest zawsze bardzo chłonny i właśnie tutaj dokonywują się największe obroty. Szczególnie zaś Katowice, leżące na skrzyżowaniu wielu linii kolejowych, przebiegających przez tą najbardziej uprzemysłowioną i pojemną w zakresie zbytu część Polski, już z natury rzeczy skupiają krajowe sfery przemysłowo,kupieckie, stając się centrum targowym.

Biorąc pod uwagę powyższą wartość Katowic, jako ośrodka targowego nie wątpimy, że przemysł, handel, wytwórcy i kupcy z całej Polski — wezmą jaknajliczniejszy udział w „JESIENNYM POKAZIE TARGOWYM" w Katowicach.

Wymówienie
UKŁADÓW ZBIOROWYCH

Na terenie fabryki „Galmet" w Sosnowcu odbyło się zebranie robotników, na którym postanowiono wypowiedzieć dotychczasowy układ zbiorowy, zawarty z dyrekcją fabryki.

Również robotnicy fabryk Bauerertza w Myszkowie postanowili wymówić obowiązujące dotychczas orzeczenie arbitrażowe z dniem 1 września.

Związek Metalowców złożył w Inspektoracie Pracy w Sosnowcu projekt nowego układu zbiorowego.

Robotnicy w obu fabrykach domagają się podwyżki zarobków i rozmaitych świadczeń socjalnych.

Pożar
W CENTRUM SOSNOWCA

Z nieustalonej na razie przyczyny powstał w przybudówce drewnianej, mieszczącej się na terenach Polskich Hal Targowych przy ul. Targowej a należącej do Lejbusia Sigrajcha.

W przybudówce znajdowało się dwa wagony szkła, które opakowane w słomę i wióry stanowiło niezwykle podatny materiał dla ognia. Natychmiastowy ratunek straży ogniowej zapobiegł rozszerzeniu się ognia na inne oddziały hal targowych.

Skutkiem pożaru zniszczony został dach przybudówki, ten sam los podzielła część leżącego na składzie szkła.

× **PIERWSZA LEKCJA ŚPIEWU DĄBROWSKIEGO TOW. MUZYCZNEGO.** Zarząd Dąbrowskiego Towarzystwa Muzycznego zawiadamia członków chóru, że pierwsza lekcja chóru mieszanego po przerwie wakacyjnej odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 20 w lokalu Resursy.

× **KURS SZYBOWCOWY W KOLE NA NIEMCACH.** W niedzielę 4 bm. o godz. 14 odbędzie się zakończenie kursu szybowcowego w Strzemieszycach na górze Chełmickiej koło wapiennika p. Bordowicza.

× **NADESŁANE.** Najlepsze serdeczne życzenia Noworoczne moim dawnym dobrym Uczennicom i Wychowanicom pp. H. Rechtszaftowej, Z. Inwaldowej, L. Inwaldównie, A. Potokowej, E. Landauowej, E. Potokowej, M. Gutmanowej, M. Sercarzowej, Z. Szpigielmanowej i F. Szandjermanowej, a także podziękowanie za pamięć i pomoc materialną przesyła

2932 wdzięczna I. Krzymowska

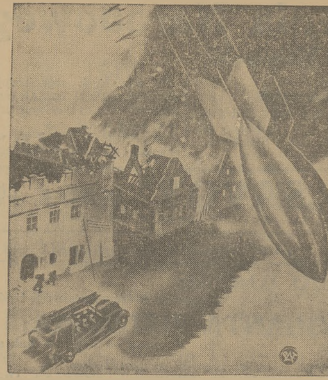

PRZED TYGODNIEM OBRONY PRZECIWPOŻAROWEJ
W związku z rozpoczynającym się 4 września Tygodniem Obrony Przeciwpożarowej, reprodukujemy plakat propagandowy, wydany przez zarząd główny Związku straży pożarnych.

5-u kamieniczników będzińskich w areszcie
Walka z brudem i niechlujstwem w Będzinie

Komisja sanitarno-porządkowa starostwa będzińskiego, dokonała lustracji szeregu posesyj przy ul. Zawale w Będzinie, stwierdzając, że wielu kamieniczników nie zastosowało się do poleceń władz, nakazujących doprowadzić domy i podwórza do porządku.

Niektórzy kamienicznicy rozpoczęli wprawdzie roboty sanitarno-porządkowe, ale jedynie w tym celu, by starostwo dało im... spokój.

Wobec wyraźnie złej woli kilku kamieniczników, w stosunku do których nie skutkowały ani liczne napomnienia ani nawet grzywny, starostwo uciekło się do bardzo surowych środków. I tak: **Rozdział Abramczyk, Abram Strubel, Chaim Tajgelbaum, Zolma Grunwald, i Brajndla Strubel skazani zostali na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu.**

Jeszcze surowsza kara grozi kamienicznikowi **Dawidowi Żmigrodowi, który za utrzymywanie swych kamienic w niechlujnym stanie osadzony był już w areszcie.**

Surowość władz w stosunku do niechlujnych kamieniczników jest w zupełności zrozumiała, w żadnym mieście w Polsce bowiem nie ma tak strasznego niechlujstwa jak w zakamarkach będzińskich żydowskich kamienic.

Spodziewać się należy, że wobec stanowczości będzińskiej komisji sanitarno-porządkowej ten stan ulegnie zmianie.

Katastrotalna burza nad Pilicą i okolicznymi wsiami
Potoki wody zalały pięć miejscowości

Gwałtowna burza połączona z oberwaniem się chmury, jaka przeszła onegdaj, poczyniła duże szkody w okolicy Pilicy. Pięć miejscowości niżej położonych

jak Pilica, oraz wsie Kleszczowa, Smoleń, Wierbka i Sławniów, — zostały kompletnie zalane.

Szczególnie duże szkody woda poczyniła na gruntach niżej położonych, zamulając i zabierając warzywa i ziemniaki na przestrzeni przeszło 60 morgów.

W Kleszczowie rwący potok wody zabrał sianokosy z około 105 morgów łąk.

Nadto w niektórych miejscowościach woda zalała mieszkania, piwnice i doły do wysokości 1 metra i wyżej.

Straty sięgają kilkunastu tysięcy zł.

Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zjakich źródeł finansowane będą inwestycje państw.?
800 MILIONÓW ZŁOTYCH NA INWESTYCJE W R. 1939-40

Jak donosi „Gazeta Handlowa" proponowana suma inwestycyjna 800 miln. zł przewidywana w planie inwestycyjnym na rok gospodarczy 1939-40 składać się będzie z szeregu pozycyj, których wysokość w dużym oczywiście przybliżeniu określić można następująco:

Środki, jakie dostarczyć ma sztywny rynek, przewiduje się w sumie ok. 200 miln. zł, z emisji biletów skarbowych, rządowych kredytów krótkoterminowych i średnioterminowych przewiduje się kwotę ok. 180 miln. zł.

Wpływy z Funduszu Pracy na cele inwestycyjne mają być nakreślone w rozmiarach ok. 40 milionów zł. Inwestycje, przewidziane w granicach normalnego budżetu państwowego, wyniosą ok. 175 miln. zł.

Poza tym na całość opracowywanego preliminarza funduszów inwestycyjnych złożą się również nasze kredyty towarowe i odmrożone należności z zagranicy. Z zamrożonych sum zagranicznych szereg ministerstw, m. in. koleje państwowe, skorzystają w znacznych rozmiarach. Na podstawie porozumienia polsko-niemieckiego otrzymamy w tym okresie w różnej formie ok. 40 milionów zł od Rzeszy Niemieckiej z tytułu regulacji pozostałych należności za tranzyt towarowy przez Pomorze. Będą to w przeważającej mierze maszyny i urządzenia, a więc elementy wzmacniające naszą zdolność produkcyjną.

Wreszcie mamy możliwości korzystania z pewnych kredytów, ściśle prywatnych, nie obciążających naszych instytucyj finansowych. Okażą się one w zakresie budowy dróg, przy prowadzeniu prac nad obwałowywaniem rzek i wreszcie w zakresie dostaw towarowych, inwestycyjnych. Ponad to wszystko istnieje jeszcze autonomiczny budżet śląski, który w swoich granicach również preliminuje wydatki na inwestycje.

Ze strony ministerstwa skarbu kładzie się szczególny nacisk, aby podjęty przez państwo wysiłek inwestycyjny odbył się bez naruszenia najważniejszych elementów naszej równowagi gospodarczej, na które się składa zrównoważony budżet i stała waluta, oparta o zabezpieczenie kruszcowo-dewizowe. W ustalaniu możliwości lokacyjnych brana jest również pod uwagę zasada ostrożnego drenowania naszego rynku sztywnego, aby nie był zbyt silnie obciążony, co mogło by zaważyć na realności całego planu inwestycyjnego.

Dokładny skład pozycyj, jakie złożą się na całość budżetu inwestycyjnego w roku gospodarczym 1939-40, zostanie ogłoszony łącznie z budżetem państwowym, tj. w drugiej połowie października rb.

Będzin ul. Małachowskiego 1

Naszych P. T. Prenumeratorów w Będzinie i okolicy zawiadamiamy, że
FILIA
„KURIERA ZACHODNIEGO"
została
PRZENIESIONA
do nowego lokalu przy ul.
MAŁACHOWSKIEGO Nr. 1.
(lokal Kolektury St. Hławskiej)
dokąd prosimy zwracać się w sprawach dotyczących „Kurjera Zachodniego" jak:
prenumerata,
ogłoszenia,
komunikaty,
notatki prasowe,
listy do redakcji i tp.

Będzin ul. Małachowskiego 1

KRONIKA ZAWIERCIA

Z dożynek
W NIEGOWONICACH

Z inicjatywy ks. Teofila Banacha odbyły się w Niegowonicach dożynki, do których urządzenia dołożyły wiele starań członkinie tamtejszego koła Gospodyń Wiejskich, przy współudziale Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej.

Na program dożynek złożyły się: składanie wieńców przy odpowiednich śpiewach, tańce ludowe oraz występy chóru. Na dożynki przybył starosta zawierciański p. Trznadel, któremu wręczono dwa wieńce. Cały program opracował p. Stanisław Ściślicki, organista.

W wykonaniu programu dożynkowego wzięła udział straż ogniowa i Kółko Rolnicze, z prezesem tego koła p. Józefem Wojdaszczele. Z dużą pomocą organizatorom dożynek przyszedł kierownik szkoły p. Adam Hofman, który odstąpił salę szkolną do ćwiczeń i prób, oraz plac szkolny, na którym odbyły się dożynki. Okolicznościowy referat na dożynkach wygłosiła p. Jadwiga Kucowa. Wiele pracy nad urządzeniem tej imprezy włożyły prezeska Koła Gospodyń Wiejskich p. Ewa Jaworska i p. Natalia Dejowa.

Kupcy żydowscy ukarani
ZA WPROWADZANIE DROŻYZNY

Przed sądem starościńskim w Zawierciu stanęli dwaj kupcy manufaktury, żydzi, a mianowicie: Dawid Perl (ul. Marszałkowska 16) oraz Szyja Zyskind (ul. Marszałkowska 6), którzy odpowiadali za nieujawnianie cen na artykułach i z nie stosowanie się do 5-procentowej obniżki cen materiałów bawełnianych, posiadanych przez nich na składzie.

W wyniku rozprawy obaj żydzi skazani zostali po 200 zł grzywny z zamianą po 14 dni aresztu.

× **AKADEMICKIE KOŁO ZAWIERCIAN** urządza w dniu 3 września jesienny dancing pt. „Babie lato" w salonach miejscowej resursy TAZ. Początek o godz. 9 wieczorem.

KRONIKA OLKUSZA

Uruchomienie drożdżowni
W PILICY

Zamknięta przed rokiem fabryka drożdży w Pilicy, własność p. Arkuszewskiego, ma być uruchomiona w pierwszych dniach października rb.

P. Arkuszewski „swój kontyngent drożdży sprzedał innej fabryce na okres dwuletni, pozbawiając w ten sposób pracy kilkadziesiąt rodzin.

Dzięki zniesieniu kartelu, fabryka pilicka będzie uruchomiona.

× **ZABAWA NA POMOC DOTKNIĘTYM KLĘSKĄ POWODZI I GRADOBICIA** w pow. olkuskim odbędzie się w Olkuszu w dniu 3 bm. tj. jutro. Na zabawie przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

ORZEŁ: „Pasażerka na gapę".

Ameryką rządzi 23 kobiet

Spadkobierczynie milionów

o których się nic nie wie

Gdy ktokolwiek mówi czy pisze o milionerach czy nawet miliarderach Ameryki, a zwłaszcza Stanow Zjednoczonych Ameryki Półn., ma się stale i bez wyjatku na myśli tylko takich jak Rockefeller, Morgan, Ford, Astor, Mellon, Vanderbildt, a więc samych mężczyzn. Tymczasem okazuje się, że jest to całkowicie błędne mniemanie, ponieważ na czele prywatnego majątku narodowego stoją właśnie kobiety a nie meżczyźni. Ten fakt potwierdza oficjalna statystyka majątkowa Ameryki za rok 1937. Z tej statystyki okazuje się, że w rękach kobiet z całego majątku prywatnego Ameryki, gdy weźmiemy 100 jako całość, pozostaje 70. A kobiet tych jest 23. Śmiało więc można twierdzić, że Ameryką rządzi 23 kobiet.

Lecz mimo tak olbrzymiego majątku spoczywającego w rękach tych kobiet nie biora one prawie żadnego, a właściwie żadnego udziału w życiu politycznym i towarzyskim swego kraju. Przede wszystkim nie należą one z małymi wyjątkami do tego typu Amerykanek, których jedynym celem są wszelkiego rodzaju rozliczne ekstrawagancje oraz luksusowy tryb życia i to tylko dlatego tak prowadzony, aby o nich jak najszerzej mówiono i pisano. Wprawdzie miliarderki i milionerki posiadają wszystko czego tylko zapragną, a więc zamki, pałace, posiadłości wiejskie, jachty, samoloty, konie, kosztowności, ubiory, drogocenne zbiory, bogate biblioteki, trzymają się jednak one zawsze tak, jakby w cieniu tak dalece, że nie są znane nawet swoim najbliższym sąsiadom. Niektóre z nich przeniosły się ostatnio do Europy w obawie przed gangsterami.

Najbogatszą kobietą z owej 23 ekipy jest miss Wilks, której prywatny majątek jest szacowany na 4—5 miliardów dolarów. Oddaną jest ona wszystkim giełdom zbożowym i tylko tranzakcje zbożem wypełniają całą treść jej życia. Szerszym kołom towarzyskim znana jest 78-letnia wdowa po „królu stali", słynnym Carnegie, mimo iż wprost nienawidzi życia towarzyskiego i nigdzie się nie udziela. Jej pasję stanowią papugi, których posiada najbogatszy „zbiór" na świecie. Cały czas spędza ze swoimi ptakami. Nic ją tak nie interesuje, jak wiadomość o papugach. Gdy wychodziła za mąż za Carnegiego miała 25 lat życia. Trzecią z kolei jest Barbara Hutton, spadkobierczyni miliardów Woolwortha, obecnie hrabina Haugwitz-Rewentlow, o której już wiele się mówi i pisze. Panie Wilks, Carnegie i Hutton — oto te trzy właścicielki dolarów z tych 23 krezusów w spódnicy, o których tak mało się wie.

O pozostałych dwudziestu nie wie się nic.

Nawet wszędzie przenikająca i nie znająca przeszkód reporterka dzienników amerykańskich nie może o nich wiele powiedzieć. Są one niedostępne, przebywają przeważnie poza Ameryką, mają swoje własne małe upodobania, nie troszczą się o nic i nic ich nie obchodzi co się dzieje na świecie. Tyle dowiadują się o świecie, ile wyczytają w dziennikach, a te, które mieszkają w Ameryce, nie czytują nawet wielkich dzienników, tylko swoje małe prowincjonalne pisemka.

Znany pisarz amerykański, Sinclair Lewis, po odwiedzinach u jednej z tych miliarderek, tak napisał: „Ona (ta starsza pani) jest elegancką, a nawet interesującą kobietą, jakby stworzoną na bohaterkę romansu, jednak mimo, że żyje, jest to już nieżywa istota".

Posiadają one pewne charakterystyczne cechy. Są pochodzenia przeważnie szkockiego. Nic więc dziwnego, że odziedziczyły wszystkie takie znamiona charakteru, jak: oszczędność, pospolitość, skromność, rozwaga, lecz i sknerstwo czasami, jak również ekscentryczność w odniesieniu do trybu życia.

Pochodzą przeważnie ze średnio zamożnego, względnie z mało zamożnego środowiska. Dobrobyt i przepych poznały dopiero po zamążpójściu. Lecz nie od razu, ponieważ mężowie ich byli ludźmi ciężkiej i żmudnej pracy, którzy swoją walkę o miliony stawiali zawsze wyżej od przyjemności. Błędem jest sądzić, że ludziom tym „miliony z nieba spadały". Zdobywali je ciężką i zaciętą pracą i to tak ciężką, że wielu z nich przedwcześnie zmarło z wyczerpania i znużenia.

Ich największą troską było to, by po śmierci pozostawić małżonce jak najwięcej milionów. To osiągnęli. Te miliardy i miliony w rękach owych 23 kobiet wystarczyłyby w zupełności, aby opanować wszelkiego rodzaju olbrzymie trusty amerykańskie.

Na szczęście miliarderki i milionerki amerykańskie nie zdradzają żadnych skłonności w tym kierunku, tak że ich rządy Ameryką ograniczają się do suchych cyfr statystyki prywatnego majątku Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Nowoczesna wojna

ma fantastyczne wymagania

W dziele Stefana Th Possony „Ekonomika wojny totalnej", wydanym w Wiedniu jeszcze przed przyłączeniem Austrii do Niemiec, znajdujemy ciekawe cyfry, ilustrujące koszty wojny współczesnej.

Według obliczeń autora, opartych zarówno na doświadczeniach wojny światowej, jak i ostatnich walk w Hiszpanii i Chinach, nowoczesna wojna pochłania 8—9 milionów ton żelaza dla budowy umocnień, zapór, zasieków z drutu kolczastego, torów kolei, kolejki itp., cementu 8 milionów ton; karabinów maszynowych do 200.000 w stosunku rocznym, dział piechoty przy ofensywnym typie wojny 16.000; w wojnie obronnej 8.000; artylerii przy wojnie zaczepnej 22.500 dział, przy obronnej — 12.500, przy czym trzeba się liczyć z zużyciem rocznym materiału artyleryjskiego, dochodzącym prawie do 100 pr. Zużycie dział obrony przeciwlotniczej oblicza autor w stosunku 12 dział na kilometr, to jest około 40.000; miotaczy min 60.000 w wojnie zaczepnej a 12.000 w obronnej.

Ilość czołgów dla armii, liczącej do półtora miliona żołnierzy wyniesie 150 tys. do 185 tys. Przy silnym zużyciu tej nowoczesnej broni trzeba się liczyć z koniecznością odnowienie rocznie przynajmniej 280.000 czołgów.

Generał niemiecki Einmannsberger obliczył w r. 1934, że nowoczesna wojna wymaga około 4.350 samolotów bombardujących i około 2400 pościgowych na każde 30 km. frontu, przy czym straty w materiale lotniczym przyjąć należy w stosunku 25 proc.

Ilość stali i żelaza, zużyta w czasie wojny do fabrykacji broni i amunicji, przy przyjęciu jako stosunkowego miernika cyfr z ostatniego roku wojny światowej, wynosi około 2,800.000 ton do wyrobu broni i 25.000.000 ton do wyrobu amunicji, co łącznie z umocnieniami itp. wyniesie około 37 milionów ton stali w jednym roku wojny.

Już te cyfry, w których nieuwzględniono ilości zatrudnionych robotników, kosztów robocizny, motorów, materiału pędnego, utrzymania sprzętu, żołnierzy i robotników itd. dają pojęcie o tym, jak kosztowna jest nowoczesna wojna.

118 czaszek ludzkich

ODKOPANO PRZY BUDOWIE KOŚCIOŁA W CYKARZEWIE

Parafia Cykarzew pod Częstochową rozpoczęła budowę nowego kościoła i podczas kopania fundamentów na cmentarzu kościelnym wokoło starego kościoła natrafiono na wspólne mogiły ciał grzebanych bez trumien.

W poszczególnych mogiłach po kilkadziesiąt czaszek i kości razem, a cięcia czaszek wskazują, że są to ofiary wojen polskich — prawdopodobnie najazdu Szwedów na Częstochowę.

Pod wykopaną bardzo starą lipą naliczono razem czaszek 118. Ks. proboszcz Izdebski złożył je do nowej wspólnej mogiły i odprawił żałobne nabożeństwo za dusze bohaterów poległych w walce o Wiarę i Ojczyznę.

Coś nowego o żmijach

Amerykański zoolog Clifford Pope wydał niedawno obszerną pracę o życiu żmij, w której prostuje wszystkie nagromadzone przez legendy i klechty nieścisłości dotyczące życia gadów. Uczony stwierdził, że żmije nie osiągają wcale fantastycznego wieku, żyją bowiem najwyżej 25 lat.

Nie słyszą również muzyki, są bowiem głuche i nie mogą zatym tańczyć w rytm jakiejś melodii. Tresowane przez fakirów żmije i węże poruszające się rytmicznie w takt fujarki — wykonują to na rozkaz niedostrzegalnych ruchów fakira. Głos nie odgrywa przy tym żadnej absolutnie roli.

Nie jedzą również roślin i nie mogą być żywione tego rodzaju pożywieniem. Błyskawiczność ruchów żmij i ich szybkość poruszania się jest również legendą.

Jadowita amerykańska żmija, zwana „Biczem", słynąca z błyskawicznych ruchów, na krótkim stosunkowo odcinku drogi nie posuwa się szybciej niż 5 km. na godzinę.

Dzieje wizytówki

Naogół nie wie się o tym, że wizytówka ukazała się po raz pierwszy w Europie czterysta lat temu. Ale Chińczycy używali wizytówek już znacznie wcześniej! W kraju przysłowiowych formułek grzecznościowych wizytówki ozdobione były pompatycznymi tytułami. Zresztą, jeszcze i dzisiaj nierzadko widzimy wizytówkę Chińczyka, na której wypisano około 30 tytułów! W Europie jednak pierwsze wizytówki ukazały się dopiero w drugiej połowie XVI wieku.

W archiwach Wenecji przechowywana jest pierwsza wizytówka europejska, na której widnieje nazwisko: Jean Westertroff. Pochodzi ona z roku 1560. Właściciel wizytówki który był studentem, na kartce obok swego nazwiska wypisał optymistyczną sentencję: „Nadzieja mnie podtrzymuje".

Zapisz się na członka

P. M. S.

FERRY ROCKER

TAJEMNICA WIEŻY

Powieść kryminalna

Przekład Eugeniusza Bałuckiego

84)

— Panie Harrigan, proszę zapalić światło — rzekł z niezmąconym spokojem Ronald Hardy.

John przekręcił wyłącznik: jaskrawe światło zalało pokój rozpraszając nerwowe naprężenie.

— Proszę siadać, panno Forster!

Kobieta podniosła głowę i John spostrzegł z najwyższym zdumieniem, że jej twarz świeciła dziwnym głębokim spokojem. Zdawało się, że tylko oczy były ciemniejsze niż zwykle, ale nie zdradzały strachu ani nawet zmieszania.

Usiadła posłusznie.

— Panno Forster, może pani zechce wytłumaczyć...

Sięgnęła do szuflady wyjmując kluczyki.

— Oczywiście. Chciałam to zabrać.

John doznał wrażenia że Ronald Hardy był zaskoczony szczerością odpowiedzi. Spodziewał się prawdopodobnie wykrętów.

— Cieszy mnie bardzo, że pani nie odmawia wyjaśnień. Wobec tego stawiam sprawę otwarcie: kto zamordował Archiego Lawrence'a?

— Przypuszczam, że pan równie dobrze o tym wie.

Inspektor poważnie skinął głową.

— Edwin Lawrence.

John był tak dalece zaskoczony, że nie wytrzymał i wydał okrzyk, który zadźwięczał jak skarga. Panna Forster spojrzała i uśmiechnęła się mimowoli.

— Tak — odpowiedziała.

Nikły uśmiech zamarł i po chwili znikł z jej warg. Westchnęła parokrotnie i przyłożyła dłoń do piersi, jak gdyby uczuła nagle dotkliwy ból w sercu.

John patrzał na nią rozszerzonymi oczami.

— Tak — powtórzyła. — Edwin Lawrence go otruł... a ja nie mogłam przeszkodzić.

— A kto zamordował Edwina Lawrence'a?

Potrząsnęła energicznie głową. Pochyliła się nieco naprzód, oparła się dłonią prawej ręki o stół.

— Spodziewałam się tego pytania. Nikt go nie otruł. To był tylko nieszczęśliwy wypadek. Zabiła go kaseta stalowa. Spadła mu na głowę, gdy stał w lochu wieży. Nie jestem dewotką, ale gotowam uwierzyć, że to była kara Boska. Zawiniłam chyba o tyle, że kaseta spadła z góry.

John westchnął z ulgą — więc nie ona zamordowała starego Lawrence'a. Miał ochotę podejść do niej i uścisnąć jej mocno dłoń.

— Musi pani przyznać, panno Forster, że to tłumaczenie jest mało przekonywające — podjął Ronald Hardy. — Pani zachowanie się po tym... nieszczęśliwym wypadku świadczy raczej, że było jednak przestępstwo. Pani częściowo zatarła, częściowo poplątała ślady stóp, pani zamknęła wieżę, ukryła klucze i kasetę... krótko mówiąc planując mord przewidział wszystkie szczegóły, aby nań nie padło podejrzenie.

Przy tych słowach twarz panny Forster stała się surowa i skupiona.

— Nie wiem, czy mi się uda w ogóle pana przekonać. Spróbuję jednak wyjaśnić, może moje zachowanie się wyda się wówczas mniej podejrzane.

— Bardzo o to proszę, panno Forster. Sądzę, że nie trzeba pani ostrzegać, jakie znaczenie będzie miała prawdomówność.

— O, nie, panie inspektorze Rozumiem doskonale, że pan mnie zaaresztuje, że dojdzie w następstwie do niezmiernie przykrej sprawy sądowej, która może się skończyć nawet wyrokiem skazującym.

Stała się znów swobodna, jej głos zadźwięczał po dawnemu czysto i spokojnie. Usiadła wygodniej, jak gdyby się przygotowywała do dłuższego opowiadania.

— Przepraszam, panno Forster — wtrącił Ronald Hardy — przedtem zadam pani jeszcze jedno pytanie: gdzie jest kaseta?

Z wyraźnym zdziwieniem uniosła brwi.

— Ach, pan nie wie jeszcze?.... Na dworcu. Myślałam, że pan już kazał przeszukać moje kufry.

— Więc pani chciała odjechać?

— Tak miałam zamiar wrócić jutro do Londynu. Panie Harrigan, przecież o tym panu mówiłam!

— Nic mi nie powiedział... — mruknął Ronald Hardy spoglądając z wyrzutem na Johna. — Czy pani zdaje sobie sprawę z tego czynu? To jest przywłaszczenie.

Potrząsnęła głową.

— Kaseta do mnie należy! — oświadczyła twar-

(c. d. n.)

SPORT

OBÓZ PIŁKARSKI PRZED MECZEM Z NIEMCAMI

W związku z przygotowaniami do międzypaństwowych spotkań piłkarskich, które Polska rozegra we wrześniu rb. z Niemcami, Jugosławią i Łotwą, zorganizowane zostaną w Warszawie krótkoterminowe obozy. Pierwszy z nich odbędzie się w dniach 6—10 września i obejmie zawodników, przewidzianych na spotkanie z Niemcami.

Drugi obóz rozpocznie się 20 września i trwać będzie do chwil wyjazdu drużyny śląskiej do Rygi, gdzie odbędzie się spotkanie międzypaństwowe z Łotwą. Obóz ten obejmie zatem naszą drugą drużynę reprezentacyjną.

Kapitan związkowy PZPN wyznaczył następujących zawodników do obozu pierwszego: Madejski, Mrugała, Szczepaniak, Gemza, Galecki, Dytko, Góra, Piec II, Nytz, Piec I, Piontek, Westal, Szerfke, Cebula, Willimowski i Wodarz.

Definitywna drużyna przeciw Niemcom ustalona zostanie po skończeniu obozu. Kandydaci do spotkanie z Łotwą wyznaczeni zostaną po 11 września. Prace na obozie prowadzić będzie trener PZPN p. Spojda.

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

W niedzielę 4 bm. zostaną rozegrane o mistrzostwo Ligi następujące mecze ligowe:

w Krakowie: Cracovia — AKS
w Warszawie: Polonia — ŁKS
w Poznaniu: Warta — Pogoń
w W. Hajdukach: Ruch — Wisła
w Wilnie: Śmigły — Warszawianka

UKARANIE GRACZA

Zarząd KS Zagłębia ukarał gracza I drużyny St. Głab'a półroczną zawieszeniem za nie wzięcie udziału w grze na zawodach o mistrzostwo Ligi okręgowej między CKS a KS Zagłębiarka. Zawieszony gracz podczas zawodów był w Częstochowie na meczu obcych drużyn.

Zmarł ostatni syn
ADAMA MICKIEWICZA

W Paryżu zmarł ostatni z synów Adama Mickiewicza, Józef Mickiewicz. Liczył on 88 lat.

Zmarły przez długie lata był urzędnikiem Assistance Publique. Obecnie utrzymywał się on ze skromnej emerytury przyznanej przez rząd polski.

Pogrzeb śp. Józefa Mickiewicza odbył się na cmentarzu w Ivry pod Paryżem w obecności przedstawicieli Polonii paryskiej.

to gorąca herbata na zawołanie

Nasi PT. Odbiorcy otrzymują w okresie propagandy
jako premię serwis porcelanowy.
ELEKTROWNIA OKRĘGOWA,
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

KINO „EDEN"
Dziś! **Otwarcie sezonu**
Najpiękniejszy seans najpiękniejszej pary filmowej

to ich ostatni film
Początek o g. 17.30, w niedzielę o g. 15.30

Gimnazjum Prywatne Zeńskie im. H. Malczewskiej w Zawierciu
z pełnymi prawami szkół państwowych
ogłasza zapisy do Liceum Humanistycznego
Egzaminy rozpoczną się w poniedziałek dnia 5 września 1938 r.
UWAGA! Rodziców zainteresowanych w utworzeniu Liceum Handlowego prosimy o natychmiastowe zgłoszenie.
3920 Kancelaria czynna w godz. 8 — 14.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Słupy betonowe
ogrodzeniowe, płyty, krawężniki sprzedaje firma: Słotta — Skrzyński, Sosnowiec, Piłsudskiego 54.

Z POWODU
wyjazdu sprzedam sypialnię i jadalnię. Telefon 66-374, godz. 11—14. 3921

LOKALE

POTRZEBNE
2 pokoje z kuchnią (3 łazienka) od 1 października — w odległości nie przekraczającej 10 minut drogi od dworca. Telefonować 62221 między 14—16. 3918

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne oraz wszelkie wyroby betonowe poleca firma „Wiktoria" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41, tel. 68-456. Dogodne warunki płatności! Robota gwarantowana!

Zawiadomienie
Z POCZĄTKIEM ROKU SZKOLNEGO 1938-39 ZOSTAJE URUCHOMIONA W SOSNOWCU SZKOŁA MUZYCZNA. Szkoła mieścić się będzie w gmachu Domu Społecznego ul. Żytnia 10, gdzie korzystać będzie z szeregu pięknych ustnościowych sal wykładowych. Zakładem szkoły jest znany pedagog kompozytor prof. Stefan Śleszak dyrektor Szkoły Muzycznej w Katowicach. Wykładowcami będą wybitni i zaszczytnie znani pedagogowie z katowicy oraz okolicy. Oplaty wynosić będą od zł 10 — 30 miesięcznie. Zapisy przyjmować i bliższych informacji udzielać będzie Sekretariat Szkoły od 1 września w godzinach 10—13 i 15—18. Początek nauki rozpocznie się 15 września. — Dyrekcja. 3767

LECZNICA PRZYCHODNIA
„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych — Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1701

GARAŻOWANIE
samochodów, konserwacja, remonty, przyjmuje „Autorach" Sosnowiec, 3 Maja 31. Telefon 61-516. 3738

ZAMIENIE
posadę nauczycielską w szkole 8 oddziałowej 22 km od Białegostoku (lasy, tereny państwowe, stacja kolejowa) na jakąkolwiek w obrębie Sosnowca. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, Siemkowicza 29, Makowska. 3916

ZGINĄŁ
pies brązowy, długi ogon. Odprowadzić za grosze. Gruszczyński — Sosnowiec, Łagiewnicka 1. 3922

Nauka i Wychowanie

KOEDUKACYJNA SZKOŁA
przysposobienia administracyjno - handlowego przyjmuje od 9—14 zapisy absolwentów i absolwentek. Informacji udziela: sekretariat Miejskiej Szkoły Handlowej w Będzinie przy Placu Miejskim 1-go Maja 26. Telefon 61-284. 3775

ODCISKI
ZGRUBIENIA SKÓRY, POWRASTANE PAZNOKCIE USUWA BEZBOLESNIE PRZY POMOCY SPECJALNYCH APARATÓW
GABINET KOSMETYCZNY „URODA"
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 15.
Telefon 622 42.

UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE POMNIKA WDZIĘCZNOŚCI W SĘPOLNIE

W Sępolnie na Pomorzu odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Wdzięczności Ludu Kraińskiego, wzniesionego dla uczczenia 20-ej rocznicy odzyskania niepodległości. Na zdjęciach: moment urczystego odsłonięcia pomnika przez wojewodę pomorskiego Raczkiewicza i moment nabożeństwa, które u stóp nowoodsłoniętego pomnika odprawił JE ks. biskup morski Okoniewski.

KINO ZAGŁĘBIE
Słynny śpiewak **NINO MARTINI** w komedii 1001 pomysłów
Dla ciebie senorito
Mistrzowskiej reżyserii **Roubena Mamouliana**
W pozost. rol. **Leo Carillo, Ida Lupino** i in.
Pocz. o godz. 17.30 w niedzielę o g. 15.30
Ceny od 25 gr.

KINO-TEATR „PATRIA"
L. Marcinkowski i Sp-ka w Sosnowcu
dawn. Kino Palace
DZIŚ!
1) **Z uśmiechem na ustach**
mistrz piosenki i urocza „sekretarka osobista" razem w jednym filmie **Maurice Chevalier i Mary Glory**
2) **Bob Baker** w filmie p. t.
„RYCERZE STEPU"
CENY BILETÓW OD 25 GR.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 52. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Dział ogł. Bieżący przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednoszamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem następne:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.50 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 713.91—DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68-302, p. J. Góralska. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. KIELCE, Sienkiewicza 4.—LĄDY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, Kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, kolegjum W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy—ZĄKI, Fr. Grodzki. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Stacznica 27. — KAZIMIERZ-GÓRĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SZYJEWSKI.